

Dostępność informacji o lekach i pytania pacjentów

Szum informacyjny

Ewa Zygadło



foto: iStockphoto

W gąszczu informacji na temat refundacji warto po raz kolejny zadać pytanie o dostępne i wiarygodne źródła danych o lekach w naszym kraju. Co w tym systemie szwankuje? Przynajmniej częściowo odpowiedź znajdziemy, analizując pytania nadsyłane do Centrum Informacji o Leku przez lekarzy, farmaceutów i pacjentów.

- Przyjrzyjmy się kilku zasadniczym sprawom:
- Czy lekarz i farmaceuta dysponują podstawową, zarejestrowaną informacją o leku, jaką jest charakterystyka produktu leczniczego?
- Czy mają do dyspozycji przewodniki terapeutyczne ułatwiające podejmowanie decyzji klinicznych?
- Czy wiedzą, gdzie zwrócić się o pomoc w wypadku bardziej złożonego problemu klinicznego?

Paradoksem jest to, że dostęp do informacji dotyczących leków i terapii jest coraz łatwiejszy, a równocześnie uzyskanie tych informacji jest coraz trudniejsze, ponieważ widzimy, że wielość źródeł nie przekłada się na ich wiarygodność i użyteczność.

Charakterystyka

Spójrzmy np. na charakterystyki produktów leczniczych. Prawo farmaceutyczne definiuje, co powinny one zawierać (art. 11), i ustanawia, że udostępniania charakterystyki produktu leczniczego (ChPL) nie uważa się za reklamę (art. 54), jednak dotarcie do niej nie jest łatwe. Próżno szukać wydawnictwa lub strony internetowej, która zawierałaby aktualne charakterystyki wszystkich produktów leczniczych zarejestrowanych w Polsce, nie tylko refundowanych. Kiedy lekarz lub farmaceuta chce w szybki i łatwy sposób dotrzeć do tej podstawowej informacji, za każdym razem musi poświęcić czas na przeszukiwanie stron Europejskiej Agencji Leków (www.ema.europa.eu), Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych (www.urpl.gov.pl) i/lub Centrum Informacji o Leku (www.leki-informacje.pl). Jeżeli danego produktu tam nie znajdzie, musi się zwracać bezpośrednio do podmiotu odpowiedzialnego, co często też jest bardzo czasochłonne, lub zadowolić się skróconą informacją zawartą w kompendiach leków. Musi jednak wiedzieć, że w tych opracowaniach nie znajdzie wszystkich istotnych informacji. Lek zastosowany bez informacji lub też na podstawie informacji niepełnej i/lub wprowadzającej w błąd może być nieskuteczny, a nawet niebezpieczny. Dlatego należy traktować informację jak podstawowy i stały składnik leku.

lek = substancja aktywna + informacja pozwalająca na prawidłowe stosowanie

Ważne jest, aby w wypadku każdego leku dysponować następującymi danymi:

- nazwa międzynarodowa (DCI), postać i dawka;
- oczekiwana korzyść, tzn. wskazania;
- ryzyko stosowania – przeciwwskazania, środki ostrożności, działania niepożądane oraz interakcje z innymi lekami;
- sposób podania – dawkowanie i czas trwania terapii.

Trzeba także dysponować informacjami pozwalającymi na porównanie danego leku z innymi lekami stosowanymi w tych samych wskazaniach, a także z innymi możliwymi terapiami danej jednostki chorobowej (np. zabieg chirurgiczny, fizjoterapia, psychoterapia, zmiana sposobu życia – ruch, dieta) lub informacją, że nie ma odpowiedniej terapii.

Inne dane, jakimi powinniśmy dysponować, to warunki przechowywania (wilgotność, temperatura, stabilność po otwarciu lub rozpuszczeniu preparatu), które są niezbędne do zachowania odpowiedniej jakości leku, oraz koszt danej metody leczenia w porównaniu z inną metodą o porównywalnej skuteczności.



foto: iStockphoto

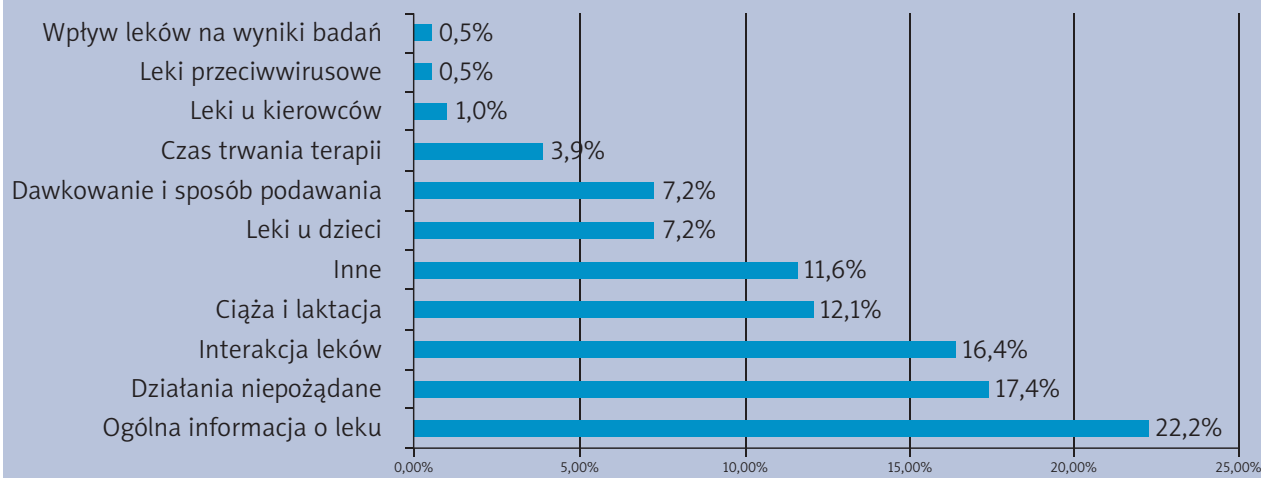
„ Liczba informacji o leku podawanych na ulotkach i w piśmiennictwie nie przekłada się na ich wiarygodność i użyteczność ”

Dostęp

Czy w Polsce lekarze i farmaceuci mają dostęp do takich informacji? Jak wcześniej wspominałam, nie mamy jako specjaliści dostępu do ChPL wszystkich leków zarejestrowanych na polskim rynku ani do przewodników farmakoterapii, bo takowych u nas po prostu nie ma, podobnie jak ośrodków informacji o leku. Centrum Informacji o Leku, które w tym roku obchodzi 5-lecie istnienia w sieci, stworzone zostało na wzór *Drug Information Centers*, ale wypełnia tylko częściowo zadania, jakie zazwyczaj wykonują tego typu struktury w innych krajach.

Dyskutujemy o refundacji (czyli pieniądzech), ale nie zastanawiamy się nad meritum sprawy, czyli nad wiarygodną i aktualną informacją o lekach. Przecież dostęp do właściwej, kompletnej i zaadaptowanej do potrzeb użytkownika informacji też może przynieść korzyści – w postaci mniejszej liczby wypisywanych leków, lepszego dostosowania leków do danego pacjenta, zlecenia leków bardziej bezpiecznych i dających mniej działań niepożądanych. Ale do tego potrzebna jest, oprócz niewątpliwie ważnej informacji o refundacji, fachowa wiedza na temat przepisywanych leków, podana w jasny sposób i oparta na wiarygodnych źródłach. Nie oznacza to, że w Polsce nie mamy takich źródeł. Mamy przecież biblio-

O co pytają pacjenci?



Źródło: Centrum Informacji o Leku

teki medyczne dysponujące fachowymi bazami klinicznymi oraz dotyczącymi farmakoterapii, tyle że dostęp do tych baz jest możliwy on-line jedynie dla pracowników uczelni i szpitali klinicznych. A co ma zrobić lekarz lub farmaceuta pracujący poza takimi strukturami? To już zagadnienie, na które moglibyśmy spróbować odpowiedzieć przy okazji kolejnego artykułu.

Pacjenci

Pacjenci także, mimo mnogości porad zamieszczanych w prasie i broszurach, nie uzyskują odpowiedzi na najważniejsze pytania dotyczące leków, które stosują. Dlaczego? Ponieważ często równocześnie zażywają leki na różne schorzenia, co różnie wpływa na poszczególnych pacjentów – mogą one osobno powodować działania niepożądane, ale także oddziaływać między sobą. Nie zawsze pozytywnie. Skąd to wiem? Oprócz tego, że jestem farmaceutką z wieloletnią praktyką, od pięciu lat w Centrum Informacji o Leku prowadzimy dział „Zapytaj o leki”, w którym każdy użytkownik, pacjent czy też specjalista, może zadać dowolne pytanie odnoszące się do ordynowanych lub stosowanych leków. Odpowiedzi na pytania są opracowywane przez nasz zespół na podstawie uznanych polskich i zagranicznych źródeł farmaceutyczno-medycznych i przesyłane na adres elektroniczny osoby zadającej pytanie. Niektóre pytania i odpowiedzi są także publikowane w dziale „Najczęściej zadawane pytania”. Od początku istnienia serwisu skierowano do nas wiele pytań. Większość z nich (niecałkowicie 70 proc.) pochodziła od pacjentów.

O co najczęściej pytają pacjenci?

Najczęściej zadawane pytania (ponad 20 proc.) dotyczą informacji ogólnych, czyli np. co to za lek i w jakich wskazaniach może być stosowany. Kolejne dwie grupy pytań związane są z bezpieczeństwem stosowania leku, tzn. z działaniami niepożądanymi (17,4 proc.) oraz interakcjami z innymi preparatami (16,4 proc.). Należy

zwrócić uwagę, że zagadnienia te stanowią **prawie 34 proc. wszystkich publikowanych przez nas pytań**. Dzieje się tak dlatego, że z jednej strony tematyka ta coraz bardziej interesuje pacjentów, a z drugiej, **misją CIL-u jest zwracanie uwagi na bezpieczeństwo stosowania leków**.

Dużo pytań do CIL napływa także od kobiet w ciąży i karmiących, a także od rodziców małych dzieci. Pytania te stanowią ponad 19 proc. (12,1 proc. – leki w okresie ciąży i laktacji, 7,2 proc. – leki u dzieci).

Pacjentów interesują ponadto takie zagadnienia, jak dawkowanie leku i czas terapii (7,2 proc. i 3,9 proc.).

Wśród pytań zakwalifikowanych jako „inne” (11,6 proc.) można znaleźć takie zagadnienia, jak dostępność danego leku i zamienniki oraz alergie na leki i substancje pomocnicze, a także kwestie dotyczące przechowywania leków, ich składu itp.

Zainteresowanie tematami zdrowotnymi, w tym zagadnieniami związanymi z bezpiecznym stosowaniem leków, rośnie z roku na rok. Gdy zaczynaliśmy działalność w 2007 r., pytania dotyczące działań niepożądanych stanowiły zaledwie kilka procent. Dziś jest to już 34 proc. Obserwujemy, że świadomość pacjentów w tym zakresie szybko się zmienia. Czy świadomość lekarzy i farmaceutów w tym zakresie także rośnie? Z badań ankietowych przeprowadzonych wśród farmaceutów wynika, że grupa ta często poszukuje informacji związanych z bezpieczeństwem terapii. Ale czy je znajduje? Niestety, nie zawsze, ze względu na brak dostępu do odpowiednich źródeł.

Co zrobić, aby to zmienić? To pytanie można skierować do decydentów, ale także do lekarzy i farmaceutów. Może przydałaby się merytoryczna debata nad tym, co i jak poprawić, aby farmakoterapia była bardziej bezpieczna, a lekarze i farmaceuci dysponowali odpowiednimi narzędziami, ordynując lub wydając leki.

Autorka jest partnerem zarządzającym Centrum Informacji o Leku